

Posiedzenie Prezydium Rządu

Prezydium Rządu zapoznało się z przedstawioną przez Komitet Rady Ministrów ds. Realizacji Reformy Gospodarczej informacją o przebiegu i wynikach dyskusji nad tezami oraz o kierunkach prac nad programem realizacyjnym II etapu reformy gospodarczej. Zapoznano się z realizacją w ubiegłym roku ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Następnie Prezydium Rządu przyjęło projekt postanowienia w sprawie zaopatrzenia gospodarki narodowej w opakowania do 1990 r.

W kolejnym punkcie obrad Prezydium Rządu rozpatrzyło wnioski dotyczące polityki demograficznej w Polsce w nawiązaniu do ustaleń Międzynarodowej Konferencji Ludnościowej w Meksyku.



Echo Dnia

Nr 130 (3643)
CENA 10 ZŁ

Kielce, wtorek, 1987-07-07
PL ISSN 0137-902X

Rok XVII
Nr indeksu 35008

Posiedzenie Komitetu
Honorowego

15 i 16 lipca
obrad Sejm

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 22 posiedzenie Sejmu 15 i 16 bm. 15 bm. rozpocznie się ono o godz. 10. Porządek dzienny posiedzenia przewiduje między innymi rozpatrzenie wniosku o absolutorium dla rządu za rok ubiegły.

Coraz bliżej medycyny...

Wypowiedź Tadeusza Szelachowskiego dla „Echa Dnia”

Wczoraj w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej odbyło się inauguracyjne posiedzenie Komitetu Honorowego Popierania Inicjatyw dla Tworzenia Akademii Medycznej w Kielcach.

Swój udział w pracach komitetu zadeklarowali i na spotkanie przybyli: Tadeusz Szelachowski — przewodniczący Komitetu, z-ca przewodniczącego Rady Państwa, Maciej Lubczyński — przewodniczący Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego w Kielcach, Jan Kustrzewski — prezes Polskiej Akademii Nauk, Mirosław Cybulko — minister zdrowia i opieki społecznej, Benon Miśkiewicz —

minister nauki i szkolnictwa wyższego, Janusz Maciejewicz — minister hutnictwa i przemysłu maszynowego, Jerzy Woźniak — minister gospodarki materiałowej i paliwowej, Jan Szlachta — minister górnictwa i energetyki, Jerzy Świderski — sekretarz generalny Rady Krajowej PRON, gen. broni Włodzimierz Oliwa — wiceminister obrony narodowej, główny kwatermistrz WP, Janusz Basiak — I sekretarz KW PZPR w Tarnobrzegu, Bogdan Prus — I sekretarz KW PZPR w Radomiu, gen. broni Jerzy Skalski — dowódca Warszawskiego Okręgu Wojskowego, Marek Sych — rektor Akademii Medycznej w Krakowie i inni.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

na gorąco

Wczoraj w naszej gazecie, informowaliśmy o ułatwieniach w przepisach paszportowych. Dziś parę słów o zmianach przepisów o dowodach osobistych. A więc od 1 lipca br. weszło rozporządzenie Rady Ministrów, według którego starający się o wydanie lub wymianę dokumentu tożsamości nie będzie musiał przedstawiać żadnych załączników lecz musi to uczynić.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Nie pogarszaj smutnej statystyki

Badź rozsądny nad wodą!

W ub. roku w województwie kieleckim zanotowano 22 tragiczne przypadki. W tym roku natomiast, mimo że pogoda nie była najlepsza, utopiło się już 7 osób.

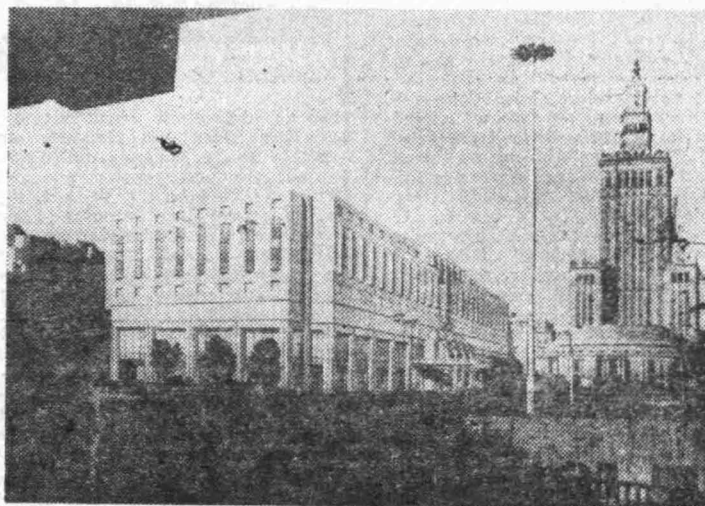
8 kwietnia w kieleckim zalewie utonął 18-letni chłopak: tro-

Mistrz fajki

117 minut i 15 sekund palił trzy gramy tytoniu „amphora” w typowej konkursowej fajce zwycięzca ogólnopolskiej rywalizacji fajczarzy, która odbyła się w Szczecinie. A był nim Leszek Sosnowski z Pipe Klub w Kaliszu. Do konkursu stanęło 46 fajczarzy z całej Polski.

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Nowy hotel dla stolicy



Tak będzie prezentował się ten fragment stolicy za dwa lata — tyle bowiem ma trwać budowa.
CAF — W. Rozmysłowicz

30 ub.m. uroczyste rozpoczęło budowę powstającego we współpracy „Orbis” i austriackiej firmy „Warimpex Handels AG” stołecznego hotelu. Ten czterogwiazdkowy obiekt został zlokalizowany przy ulicy Złotej. Będzie posiadał 8 kondygnacji naziemnych i 1 podziemną. Na parterze, oprócz recepcji i holu głównego znajdzie się m.in. restauracja w stylu wiedeńskim. Hotel będzie posiadał 348 pokoi z 673 miejscami noclegowymi, w tym 10 apartamentów. Autorem projektu jest inż. arch. T. Spychała z Wiednia.

Reforma gospodarcza wczoraj, dziś i jutro

Komisja ds. Reformy Gospodarczej omawiała wczoraj raport z realizacji reformy z 1986 r. oraz wyniki społecznej dyskusji nad tezami II etapu. Przewodniczący komisji premier Zbigniew Messner powiedział, że dyskusja ta miała szeroki zakres i przyniosła bogaty przekrój poglądów. Teraz chodzi o ustalenie harmonogramu realizacyjnego. Wiele uwagi poświęcono równoważeniu gospodarki. Postulowano zmiany systemu cenotwórstwa i stopniowe odchodzenie od dotacji. Stwierdzono, że niezbędne jest szybkie wdrażanie w życie nowej jakości logiki gospodarowania.

„Kupiłem trzy losy,

drugi był szczęśliwy”

Znowu „maluch” na loterii „SL”

Los odmienił życie Albina Żelaznego z Miedzianej Góry! A jest to los loterii prasowej „Słowa Ludu”, który p. Albin nabył w kiosku „Ruchu” przy ul. Dzierżyńskiego w Kielcach. — Wyszedłem z pracy (Woj. Przedsiębiorstwo Przemysłu Miesnego) i postanowiłem kupić gazetę i papierosy. Przy okazji poprosiłem o trzy losy — wspomina mieszkaniec Miedzianej Góry. — Pierwszy okazał się pusty, ale drugi? Omal nie zemdlełem! Trafiłem główną

DOKOŃCZENIE NA STR. 3



Albin Żelazny z asygnową na wwygranego „malucha”.

Fot. M. Piekarski

Nad kieleckim zalewem królują koloniści

Wczorajszą wizytę na kąpielisku przy kieleckim zalewie rozpoczęliśmy od zajrzenia do WOSIR-owskiego „Relaksu”. Do picia była oranżada, z deserów lody, byłym oferowano bigos. Oferta raczej skromna, ale i klientów niewielu. Na sali przy lodach i oranżadzie siedzieli

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Papież też ma wakacje

W tym roku — jak słychać z Watykanu — papież zamierza zerwać z tradycją letniego pobytu w swej podrzymskiej rezydencji w Castelgandolfo i tydzień spędzić w górach. Jana Pawła II czeka już mały dom w Alpach na wysokości 1000 m. w pobliżu granicy włosko-austriackiej.

W środę wieczorem jest oczekiwany w miejscowości Langhago w sercu doliny Cadore, 200 km na północ od Wenecji. Jego siedzibą będzie willa biskupa Beluno, w pobliżu zamku Mirabello.

interwencyjny

45898

Piwnica czy basen?

O swoich kłopotach z przeciekającą do piwnicy wodą poinformowali nas czytelnicy, mieszkańcy bloku przy ul. Weroniki 26, należącego do Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego w Kielcach.

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Punkty skupu czekają na zbieraczy ziół

Ponad 20 tys. ha przeznaczonych w tym roku rolnicy pod uprawę ziół. Zakłady Przemysłu Zielarskiego „Herbapol” zamierzają z tej powierzchni skupić około 30 tysięcy ton surowców zielarskich, a więc o kilka tysięcy ton więcej niż w ub. roku. Powinno się zatem poprawić zaopatrzenie fabryk wytwarzających lecznicze preparaty z ziół. Obecnie rozpoczął się zbiór m.in. rumianku, którego „Herbapol” zakontraktował w br. rekordową ilość 800 ton. Wkrótce przystąpią plantatorzy do zbioru m.in. mięty, dziurawca, szalwii.

Wielu rolników nie udaje się uprawiać na plantacjach, dlatego niezbędny jest zbiór ziół dziko rosnących na polach, łąkach i w lasach. Latem czynnych będzie w całym kraju około 1100 punktów skupu ziół, które udzielają też wszelkich informacji i wskazówek dotyczących cen oraz zbioru roślin leczniczych. Dla tych, którzy lubią przyrodę, wędrowki na świeżym powietrzu, zbiór ziół może być ciekawą formą spędzenia urlopu i wakacji. Tym bardziej że praca ta nie jest ciężka, a poza tym można podreperować swój budżet.

W br. znacznie podwyższono ceny skupu ziół zbieranych z łąk i pól. Np. za 1 kg kłącza perzu „Herbapol” płaci obecnie 350 zł, kłącza tataraku 300 zł, kwiatu lipy 550 zł, liści pokrzywy 100 zł, ziela dziurawca 125 zł, ziela skrzypu polnego 200 zł. Ceny skupu ziół dziko rosnących wzrosły średnio o 20-30 proc. w stosunku do cen obowiązujących w ub. roku. Słowem oplaca się zbierać zioła.

W naszym kraju wyłączone są ze zbioru ziół woj. katowickie i okolice Legnicy, gdzie skażenia przyrody (w tym także roślin dziko rosnących), zwłaszcza metalami ciężkimi przekraczają dopuszczalne normy.

Czytelnicy gazety ukończą powieść zmarłego autora

6 bm. „Gazeta Krakowska” rozpoczęła druk sensacyjnej powieści Bogdana Szczygła „Błąd na epoletach”, opartej na autentycznych wydarzeniach, których autor był świadkiem. Zmarły niedawno pisarz, którego pasjonujące reportaże często drukował dziennik, pozostawił w swych papierach powieść, nad którą pracował, lecz nie zdążył ukończyć. Dokonają tego czytelnicy, uczestnicząc w konkursie zakończenia powieści.

Z kroniki milicyjnej

Siałły baby mak

Sąd Rejonowy w Grójcu rozpatrzył w trybie przyspieszonym sprawę Heleny M. (82 l.) i Marii R. (47 l.), zam. w Woli Północnej, gm. Nowe Miasto. Obie kobiety zajmowały się uprawą maku bez wymaganego zezwolenia. Sąd warunkowo umorzył postępowanie i wymierzył im kary grzywny po 10 tys. zł na rzecz Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Okradł własną matkę

27-letni mieszkaniec Radomia, Wojciech W., przestępstwo brakim gotówki powołał się na czyn, który piętnuje kodeks karny. Ukradł mianowicie swojej matce, Wiesławie W. 32 tys. zł. Ponieważ poszkodowana nie zgłosiła się z taką formą synowskiej pożyczki, sprawą zajął się Sąd Rejonowy w Kozienicach. Wojciecha W. skazano na 1 rok i 4 miesiące pozbawienia wolności z potrąceniem 15 proc. miesięcznych poborów, zwrot skradzionej sumy oraz uiszczenie 6400 zł kosztów sądowych.

Awanturnicy w autobusie
Artur W. (17 l.) zam. Grodzko, gm. Jedlnia-Letnisko oraz

na gorąco

DOKONCZENIE ZE STR. 1

nię za obywatela urząd wystawiający dokument. Rozszerzona została także funkcja informacyjna dowodu osobistego, w którym umieszczane będą z urzędu wpisy o działalności gospodarczej, prowadzeniu gospodarstwa rolnego, odbywaniu służby wojskowej w obronie cywilnej lub służby zastępczej (te ostatnie dokonywane będą przez WKU). Wpisów o działalności gospodarczej (rzemieślniczej, handlowej itp.) dokonywać będzie organ uprawniony do wydania zezwolenia na daną działalność. Przewiduje się „możli-

wość wpisów o zatrudnieniu w nieuspołeczniczonych zakładach pracy lub przedsiębiorstwach zagranicznych działających w Polsce.

Na życzenie obywatela do dowodów wpisane będą informacje dotyczące jego poważnej, zagrażającej życiu choroby, o uprawnieniach przysługujących kombatantom, inwalidom.

Słowem — stopniowo zarówno paszport, jak i dowód osobisty jako dokumenty tożsamości zaczynają odgrywać w naszym życiu bardziej w pełni właściwą dla siebie rolę. Dobrze to dla państwa — chociażby ze względów ekonomicznych, oszczędzających czas urzędnika i obywatela, jak i samego obywatela, którego zmuszono ciągle do składania zbędnych w istocie dokumentów. Dowód to także rosnącego zaufania między władzą i społeczeństwem.

Węgierscy studenci — gośćmi WSP

Na zaproszenie kieleckiej WSP przyjechała do Kielc 10-osobowa grupa studentów sławistycznych, z języka rosyjskiego i polskiego, z Uniwersytetu im. Lajosa Kossutha w Debreczynie. Wizyta ta zapoczątkowała wymianę studentów z obu krajów w ramach tzw. wyjazdów bezdekwizyjnych. W sierpniu do Debreczyna wyjadą studenci bibliotekoznawstwa. Zamierza

Egzaminy wstępne na wyższe uczelnie

Dziś w większości szkół wyższych rozpoczęły się egzaminy wstępne. Dla kandydatów na studia przygotowane około 50 tysięcy indeksów. Najwięcej absolwentów szkół średnich przyjmą w tym roku uniwersytety, wyższe szkoły techniczne oraz akademie medyczne, w których egzaminy rozpoczęły się wczelniej. Z liczby zgłoszeń na poszczególne kierunki wynika, iż tłoczno będzie na resocjalizacji i kulturoznawstwie. Dużym zainteresowaniem cieszy się pedagogika opiekuńczo-wychowawcza oraz kulturalno-oświatowa. Tradycyjnie powodzeniem cieszy się psychologia i pedagogika. W uczelniach technicznych trudno będzie zdobyć indeks na elektronice, natomiast w akademiach medycznych na wydziałach lekarskich. Wciąż mało kandydatów zgłasza się na fizykę i chemię w uniwersytetach.

Brakoroby w drukarni

Czytanie książki Marii Michalezyk pt. „Diabeł piątej kolumny” przerywały niektórym nabywcom kilkakrotnie... czyste kartki. Książkę wydała Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, a buble wypuściła na rynek Drukarnia Kujawska w Inowrocławiu.

Na szczęście, księgarnie w Kielcach miały sporo egzemplarzy tej książki i braki są wymieniane na egzemplarze posiadające zadrukowane kartki. Ciekawe, jaką karę wymierzą brakorobom z drukarni?

w nocy i rano

O W Mielu (gm. Stopnica) Gustaw L. (l. 51) kierując „ladą” potrafił rozerwać o nieustalonych personaliach, który poniósł śmierć na miejscu. Sprawca wypadku zbiegł, ale został przez milicję zatrzymany.

O 26-letni Sylwester M. kierując po spożyciu alkoholu „ladą”, najechał w Miedzaniej Górze na barierę zamykającą drogę. Kierujący i dwaj pasażerowie samochodu doznały obrażeń ciała.

O W miejscowości Wielgus (gm. Kazimierza Wielka) Ra-

Coraz bliżej medycyny...

DOKONCZENIE ZE STR. 1

Podczas posiedzenia przewodniczący komitetu Tadeusz Szlachowski powiedział dla „Echa Dnia”:

„Powołanie Akademii Medycznej w Kielcach nie jest sprawą ambicji tego miasta, ani kogokolwiek innego. Jest to po prostu potrzeba. Dziś rozmawiamy o tym, jakie działania muszą być podjęte aby w roku 1988 około 50 studentów mogło rozpocząć studia na terenowym II wydziale Akademii Medycznej w Krakowie. Wynikiem podobnej współpracy z Gdańskiem jest powstanie najmłodszej w kraju Akademii Medycznej w Bydgoszczy. Powodów ku temu jest wiele. Studia medyczne odznaczają się tą specyfiką, że powinno się kształcić przyszłych medyków indywidualnie. Tymczasem w wielu ośrodkach przyjmujemy na pierwszy rok około 700 studentów. Trudno sobie wyobrazić właściwe ich kształcenie. Nie jest to weale slogan ale rzeczywistość. Z jednej strony istnieje potrzeba zwiększania kadr, a z drugiej — to co się robi na całym świecie — konieczność zmniejszania ogromnych uczelnianych „kombinatów”. Istnieje więc potrzeba powołania nowych ośrodków akademickich, które kształcą potrzebny kadrę medyczną, ale także podnoszą kwalifikacje już działających. Prowadzą wysoko specjalistyczną działalność leczniczą, a równocześnie rozwijają naukę. Sprawują nadzór specjalistyczny, specjalizują i wspomagają terenową służbę zdrowia.

W świetle powyższego istnieje niezbyt duża potrzeba tworzenia warunków do dalszej rozbudowy, a następnie usamodzielnienia akademickiego ośrodka medycznego w Kielcach. Powinniśmy stworzyć warunki powołania do życia Akademii Medycznej w Kielcach. To cel naszego spotkania. Należy podjąć działania, które nie tylko pomagają ale wręcz realizują wiele konkretnych zadań. Dużą w tym pomoc obu kieleckich uczelni. W poczynaniach tych istotne znaczenie ma życzliwe traktowanie sprawy oraz przejęcie sporej części zadania przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej. Liczymy, że wspierani życzliwością i konkretną pomocą osiągniemy nakreślony cel.”

Wojewoda kielecki Włodzimierz Pasternak przedstawił zebrany szczegółową informację o dorobku kieleckiego ośrodka stwierdzając m.in.: Instytut Medycyny Klinicznej jest integralną częścią AM w Krakowie. Dalszy jego rozwój zależy od uczelni-matki. Nasze zadanie to tworzenie warunków dla nowych komórek organizacyjnych, wzmocnienie istniejących, przedstawienie konkretnych rozwiązań w celu uzyskania akceptacji władz uczelni dla kolejnych etapów prowadzących do osiągnięcia w przyszłości samodzielności.

Nasilenie z naszej strony działań na rzecz stworzenia wyż-

szej uczelni medycznej w naszym mieście podyktowane jest koniecznością zapewnienia nowo budowanym zakładom służby zdrowia odpowiedniej liczby wyszkolonej kadry medycznej. Mam nadzieję, że nasze propozycje, oparte przecież na rzetelnej analizie możliwości obecnych i perspektywicznych, są na tyle przekonujące, że pozwolą na przeprowadzenie naboru na I rok studiów w roku 1988 lub 1989.

Komitet honorowy zwrócił się do ministra zdrowia i opieki społecznej i wojewody kieleckiego, aby przygotowali dokument stanowiący podstawę prawną do kontynuacji prac związanych z powołaniem tej nowej jednostki.

W spotkaniu uczestniczyli I sekretarz KW PZPR Jarosław Motyka, przewodniczący WRN Ryszard Zbróg.

M. ŻARNOWSKA

W Katowicach — kąpieliska bezpłatne

Zgodnie z uchwałą MRN w Katowicach w kąpieliskach podległych Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji wprowadzono w okresie wakacyjnym bezpłatny wstęp dla dzieci i uczące się młodzieży. Podobną inicjatywę podjęło ognisko TKKF „Czarni” przy Kopalni „Wieczorek”, które to kąpielisko „Szyb wodny” w Katowicach — Janowie udostępniło bezpłatnie wszystkim chętnym.

Jeśli już rozwód, — to z kosztami!

Brak w wyroku rozwodowym określenia, w jakiej kwocie każdy z dotychczasowych małżonków jest obowiązany ponosić koszty utrzymania i wychowania dziecka powoduje — w przypadku wniesienia rewizji — uchylenie w całości orzeczenia o rozwodzie — stwierdził Sąd Najwyższy odpowiadając na pytanie prawne Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie.

Dobro małoletnich dzieci — podkreślił SN — to jedna z podstawowych przesłanek, które musi wziąć pod uwagę sąd orzekający o rozwodzie. Zasada ta wynika z przekonania o potrzebie utrzymania trwałości małżeństwa i rodziny, gdy wymagają tego wychowawcze i uczuciowe potrzeby dziecka. Dopiero kiedy małżeństwo jest tak konflikcyjne, że prowadzi to do zupełnego i trwałego rozkładu rodziny, gdy oddziałuje to negatywnie na wychowanie dziecka i brak prognoz na poprawę — sąd może orzec o rozwodzie.

Orzekając zaś rozwód — zaznaczył SN — sąd jest z mocy prawa zobowiązany nie tylko do powierzenia władzy rodzicielskiej jednemu z byłych małżonków, ale także do rozstrzygnięcia, w jakiej mierze rodzice ponoszą będą koszty utrzymania i wychowania dziecka.

Makabryczny żart

Przed kilkoma dniami do jednego z warszawskich szpitali przywieziono mężczyznę z poważnymi oparzeniami nóg, rąk i podbrzusza. Poszkodowany twierdził, że został zaproszony przez trzech młodych ludzi na wspólną alkoholową libację, po czym został przez nich pobity, obrabowany i... podpalony. Prawda okazała się inna. Podpalaczami są trzej chłopcy w wieku: 14, 12 i 9 lat, którzy znaleźli pijanego mężczyznę w bramie i postanowili „zrobić mu kawał”. Milicja trafiła do najstarszego z nich; dwaj pozostali przebywają wraz z rodzicami na wakacjach.

„Pszczółka” zaprasza



W tym sklepie smakołyków nie brakuje... Fot. Al. Piekarski

W ubiegłym tygodniu Świętokrzyski Związek Pszczelarski uruchomił w Kielcach sklep firmowy pod sympatyczną nazwą „Pszczółka”. Sprzedawane są tu z dużym powodzeniem miody w różnych gatunkach i inne produkty pszczele, w tym także lecznicze. Fachowców zainteresuje zapewne drobny sprzęt pszczelarski, specjalistyczne broszury i nasiona. Na bogato zastawionych półkach dostrzeżliśmy także ze zdziwieniem sztetlandzkie importowane swetry po 7 200 zł. Okazuje się, że trafiły do sprzedaży w zamian za wystawy za granicę miód.

Placówkę ulokowano przy ul. Zagórskiej, w sąsiedztwie skweru, przy skrzyżowaniu z ul. Zeromskiego. W niedalekiej przyszłości, po zakończeniu trwającego obecnie remontu, znajdzie tu również swe miejsce miódodajnia oraz wprowadzona zostanie sprzedaż rozsąd krzewów i drzew, których pyłki kwiatowe są szczególnie przysmakami pszczoły.

Związkowi Pszczelarskiemu gratulujemy inicjatywy, a klientom, którzy mogą ze sklepu korzystać w dni powszednie w godzinach od 10 do 18 oraz w pierwsze i ostatnie soboty każdego miesiąca życzymy smacznego.

(alp)

Śladem naszych publikacji

To nam się podoba!

W „Echu Dnia” („Relaks” z 3-5.VII. br.) ukazała się notatka piętnująca zachowanie wobec konsumentów jednej z kelnerek „Winnicy”. Przypomnijmy, że na pół godziny przed zamknięciem lokalu pani ta odmówiła obsługi. Nie podała również „książki skarg i wniosków”.

Po ukazaniu się notatki natychmiast zareagował kierownik tej reprezentacyjnej restauracji. Reakcja w pełni satysfakcjonuje konsumentów. Oto co pisze w liście do redakcji:

„W związku z notatką zamieszczoną w „Echu Dnia”, nr 128, pragnę gorąco przeprosić szanownych gości za incydent jaki miał miejsce 29 czerwca w kawiarni. Takie zachowanie obsługi kelnerskiej jest napiętnowane przez cały zespół zakładu i nigdy nie będzie tolerowane. Winna zostanie przykładnie ukarana potrąceniem całej premii miesięcznej oraz otrzymała ostrzeżenie na przyszłość. Nie wyjaśniam incydentu ponieważ nie znajduję żadnego usprawiedliwienia.

Jeszcze raz bardzo przepraszam i zapewniam, że dołożę maksimum sił, aby podobne jednostkowe incydenty nie psuły opinii zakładu o którą dba cała załoga.”

JERZY KALETA

Ostatnie listy o „Moim klubie”

Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, jeszcze do końca czerwca przyjmowaliśmy opinie naszych czytelników na temat działalności osiedlowych i zakładowych placówek kultury.

Tak oświecili na Pakoszu napisał w swoim liście p. Zenon Koch: „Młodzież ciągle tutaj jak pszczoły do ula. Przychodzą uczniowie, studenci, młodzież pracująca. I wszyscy w tym niepozornym baraku znajdują wspólny język. Nie sprawiają trudności wychowawczych, utrzymują porządek i dyscyplinę. Na pytanie: co ich tu przyciąga — odpowiadają: tutaj nikomu nie przeszkadzamy, czujemy się swobodnie. Uważam, że takie świetlice dobrze spełniają swoje zadanie: młodzież powinna być nadzorowana, a nie prowadzona za rączkę, bo nie chce, aby ją uszczęśliwiać wbrew jej woli”.

Nadszedł też kolejny list o działalności Klubu „Kumak” na Bocianku: „Mieszkam na przeciwko tego klubu i mam okazję obserwować jego pracę — pisze p. Janina Grabek. — Przychodzą tu dzieci od 4 lat i dorośli — aż po „trzeci wiek”. Wszyscy tu mają swoje miejsce i każdy znajduje coś dla siebie. W czasie wakacji i ferii klub opiekuje się dziećmi z osiedla, które nie wyjeżdżają z miasta. Często widzę, jak czekają przed drzwiami jeszcze przed otwarciem klubu.

Kilka razy w roku wokół „Kumaka” odbywają się festyny. Mimo że jest głośno, wychodzę wtedy na balkon i przyglądam się wesołym zabawom dzieci. Podziwiam przy tym pracowników klubu za ich cierpliwość i inwencję”.

Nasza czytelniczka pisze o występach klubowych zespo-

„Kupiłem trzy losy...”

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
wygraną — „malucha”. Kilka razy sprawdzałem numer losu w tabeli wygranych. Jednak prawda! Wygrałem samochód!

Pan Albin jest już drugim szczęściarzem, do którego los się uśmiechnął. Wprawdzie nie ma jeszcze prawa jazdy, ale ma... garaż, w którym „maluch” poczeka do czasu uzyskania pozwolenia na prowadzenie pojazdu.

Przypominamy, że do wygrania są inne „fiaty 126p”, a także wiele atrakcyjnych fantów, m.in. telewizory kolorowe, czarno-białe, zamrażarki, lodówki, pralki automatyczne, namioty turystyczne, maszyny do szycia.

Cena losu — jedno 30 złotych! Sprawdź swoje szczęście!

Wyniki kontroli

Nieporządek w stacjach paliw

Na przełomie czerwca i lipca br. w całym kraju przeprowadzona była kontrola garażowych stacji paliw w jednostkach gospodarki społecznej. Spośród 560 stacji, należących do kieleckiego Okręgu CPN, wybrano do sprawdzenia 20 (9 w woj. kieleckim, 6 w radomskim i 5 w tarnobrzskim), 7 zespołów kontrolnych, składających się m.in. z przedstawicieli CPN, PIH, Okręgowego Urzędu Miar, urzędów wojewódzkich, Izby Skarbowej, sporządziło już protokoły, w których zawarto ocenę pracy kontrolowanych obiektów. Nieprawidłowości, które ujawniono nie zaskoczyły kontrolerów, bowiem powtarzają się od lat.

Jednym z głównych uchybień magazynierów i dysponentów zatrudnionych w stacjach paliw były niewłaściwie prowadzona dokumentacja,

brak weryfikacji kart drogowych, nanoszone na nie poprawki i skreślenia. Balagan dokumentacyjny i brak ścisłego nadzoru wewnętrznego stwarza okazję do niejednej machinacji. Z kart drogowych, których prawdopodobnie nikt wcześniej nie weryfikował, można wyzłotać wręcz sensacyjne dane. Zapisy dokonane w Rejonie Dróg Publicznych w Kielcach sugerują np., że samochód marki „żuk”jechał wiele kilometrów przy zerowych zapasach paliwa. W Kombinacie Kredowo-Gipsowym „Dolina Nidy” w Gackach stwierdzono 7 podobnych przypadków. Wyrzukowe kontrole (po 10 wybranych pojazdów w każdej stacji) wykazały także nieodpowiedzialność i brak wyobraźni osób wpisujących w dokumenty zatankowanie większej ilości paliwa niż przewiduje pojemność kanistra czy baku. Tak postępowano w RSP w Ok-sie oraz w Kombinacie Budownictwa Komunalnego w Radomiu. Z ewidencji wynika, że ponad pojemność zbiornika tankowano także w Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji Wiejskich w Radomiu. W tej samej firmie, wbrew przepisom ppoż., oleje przechowywane w otwartych pojemnikach. Prawie we wszystkich stacjach zwracano uwagę na brak wyposażenia do przyjmowania i okresowego badania produktów naftowych, tj. cylindrów pomiarowych do sprawdzania rzetelności odmierzaczy paliwa, a także pasty wodoczułej. Stwierdzono ile działające odmierzacze w FSS „Polmo-SHL” w Kielcach oraz w Kombinacie Budowlanym w Ostrowcu. Magazynierzy w tym przypadku oszukiwali nieświadomie samych siebie, gdyż zainstalowane tam dystrybutory przekazywały każdorazowo około 2 proc. więcej paliwa niż powinny. W SKR w Piekoszowie uszkodzona była plomba na

króćcu regulującym dopływ paliwa. Można było nim dowolnie manipulować.

Wszystkie urzędnicy uznane w czasie kontroli za wadliwe będą wycofane z eksploatacji. Magazynierzy, którzy doprowadzili do szczególnych zaniedbań zostali ukarani mandatami. Jak zapowiedział koordynujący przebieg kontroli, przedstawiciel Departamentu Kontroli Ministerstwa Przemysłu Chemicznego i Lekkiego — Jan Mitura, oceny funkcjonowania garażowych stacji paliw świadczą o nieprawidłowym i rozrzuconym gospodarowaniu. A przecież w sektorze państwowym zużywa się 81,3 proc. wszystkich paliw znajdujących się w kraju. Dopóki na stacjach paliw nie zapanuje rzetelność i dokładność, póty etylina i oleje napędowe „przebiekać” będą poza mury wielu firm. Balagan jest bowiem sojusznikiem spekulacji. Dlatego właśnie, pod kątem poszukiwania wniosków wskazujących na istnienie nadużyć protokoły po kontrolne przejrzą także funkcjonariusze WUSW.

Ale w naszym regionie działają także stacje paliw, których praca powinna znaleźć naśladowców. Najlepsze wyniki wśród kontrolowanych obiektów osiągnęły stacje MPO w Kielcach i POM w Busku.

(wot)

Praca w przetwórnictwie na pełnych obrotach

Na pełnych obrotach pracują 4 przetwórnice owocowo-warzywne w woj. kieleckim. Wykorzystując urodzaj truskawek zakłady w Busku Zdroju, Kazimierzu Wielkim, Bodzentynie, Łagowie i inne produkują z tych owoców kompoty, dżemy i pulpy na rynek krajowy i na eksport.

1,5 tys. ton truskawek przerabia Zakłady Owocowo-Warzywne w Pińczowie. Zakłady te eksportują do państw zachodnich przetwory i owoce mrożone.

W Klubie PAX

Madonny i Piety

W lipcu, w godz. 10-14 i 18-21 (z wyjątkiem poniedziałków) w Klubie Stowarzyszenia PAX przy ul. Równej 18 czynna będzie Wystawa Współczesnej Ludowej Sztuki Sakralnej. Jest ona pokłosiem XIV, inspirowanego w tym roku Kongresem Eucharystycznym, konkursu, w którym uczestniczyło 74 twórców ludowych regionu kielecko-radomskiego. Nadesłali oni blisko 450 dzieł rzeźbiarskich, ceramicznych, malarskich, kowalskich a także kwiatne bukiety, wieniec i palmy służące jako ozdoba miejsc sakralnych.

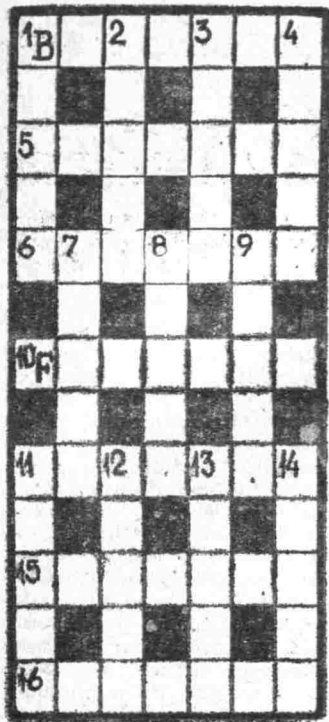
Zdecydowana większość z owych urokliwych Madonn, Fraszliwych, Piet, świętych, kapliczek, szopek, scenek z życia św. Rodziny, czy motywów procesyjnych stoi na wysokim poziomie artystycznym. Nie jest to przypadek. Od lat bowiem mistrzowie ludowego rękodzieła, a są wśród nich: Antoni Baran, Stanisław Denkwicz, Maria Wiśniewska, Stefan Sowiński, Antoni Mocho, Tadeusz Zak, Stanisław Seweryński, Józef Zganiacz, Zdzisław Purchała i wielu innych traktują wystawę za swo-

isty sprawdzian własnego talentu oraz miejsce prezentacji swych twórczych dokonań w dziedzinie sztuki ludowej, sakralnej. Na wystawie szczególną uwagę budzi bogata kolekcja ceramiki Stefana Sowińskiego, Krystyny Mordawy, Elżbiety Klimczak i Henryka Rokity. Trzeba podkreślić, że do uratowania tej zanikającej na wsi kieleckiej sztuki przyczynił się organizator wystaw — Oddział Wojewódzki Stowarzyszenia PAX w Kielcach. Nie mniej ciekawie przedstawia się malarstwo a zwłaszcza nagrodzone prace Tadeusza Zaka, Bogusława Porzucka i Stanisława Proboszcza. Jak zwykle najliczniej reprezentowana jest rzeźba i wyroby kowalskie.

Wiele eksponatów zostało zakupionych. Zanim jednak znajdą się w muzeach i prywatnych kolekcjach, warto znaleźć chwilę i odwiedzić XIV Wystawę Współczesnej Ludowej Sztuki Sakralnej.

NUMER 130

STRONA 3



Poselskie ostrzeżenia w sprawie mieszkań

Niemoc czy recydywa?

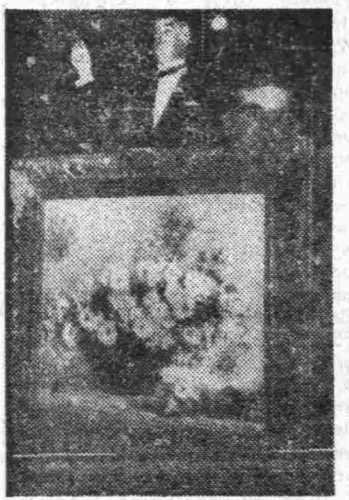
„Resort budownictwa nie znalazł jeszcze recepty na wyjście z głębokiego impasu, w jakim ta gałąź gospodarki narodowej znajduje się od lat... Niepokoi zwłaszcza brak rozwiązań systemowych, pozwalających na pozytywne rokowania... Najbardziej niepokojącym zjawiskiem jest niewykonanie planu budownictwa mieszkaniowego... Jeżeli jedyną receptą na sygnalizowane zło będzie kolejna zmiana ministra, to sprawy nie posuną się do przodu ani o krok...”

Ten cytat z wystąpienia posła — koreferenta Pawła Szymańskiego, podczas ostatniego posiedzenia sejmowej Komisji Budownictwa, Gospodarki Przestrzennej, Komunalnej i Mieszkaniowej, mówi wszystko.

Nie przypominam sobie, aby kiedykolwiek w naszym parlamencie tak krytycznie i jednoznacznie oceniono budownictwo mieszkaniowe. Wyniki uzyskane w minionych 17 miesiącach (rok 1986 plus 5 miesięcy br.) świadczą, że regres trwa nadal. Ubiegłoroczna, kolejna „wpadka”, jaką było niewykonanie centralnego planu

rocznego, ma w opinii posłów jeszcze inne oblicze. Oto nadal powiela się wszystkie stare grzechy: 26 proc. mieszkań oddano do użytku w grudniu (!), zmniejsza się liczba domów znajdujących się w budowie, a cykl ich wznoszenia sięga prawie 22 miesięcy (o ponad 75 proc. dłużej niż w 1973 r.). W ciągu minionych 5 miesięcy w budownictwie ukończonym oddano — o czym informował komunikat GUS — tylko 27,5 tys. mieszkań. Mniej niż rok, dwa lata temu, tyle co przed laty — dwudziestu. W końcu maja w trakcie budowy znajdowało się mniej mieszkań niż przed rokiem. Tymczasem średnia cena 1 m kw. powierzchni użytkowej mieszkań w budynkach ukończonych wzrosła już do 36,3 tys. zł — o 20,1 proc. w stosunku do analogicznego okresu 1986 r.

Najdroższy „Bukiet kwiatów”



Obraz znanego impresjonisty francuskiego Claude'a Moneta „Bukiet kwiatów” sprzedany został na aukcji w Paryżu za 13,8 miliona franków. CAF — Reuter

wództwach: toruńskim, szczecińskim, lubelskim (starówka lubelska dogorywa), leszczyńskim, legnickim, krośnieńskim i w Krakowie. Akcja ratowania Krakowa jakby spaliła na panewce...

Posłowie skrytykowali kogo trzeba, napisali opinie do premiera, wygarnęli parę gorzkich słów sekretarzom i podsekretarzom stanu w Ministerstwie Budownictwa, Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej... i mają wątpliwości. Czy będzie jakiś skutek, czy pogłębi się kryzys budownictwa mieszkaniowego i w ogóle mieszkalnictwa, czy też będzie lepiej? Nie jeszcze trzeba etapów reformowania gospodarki, aby to nastąpiło?

MAREK DRAGON (PAP)

Ule bez mikrobów

Co ostatniej ciężkiej zimy i słabej wiosny między nami było — zdaniem niemal wszystkich specjalistów — dziedziny medycyny — dają najcięższe łoki dla człowieka. Wydaje się, że ostatnio spory wkład w dzieło ratowania przeszli i ich ciężkiej pracy wnieśli naukowcy fizycy.

W wielu państwach nie ustają wysiłki, aby ratować choroby, które — zdaniem niemal wszystkich specjalistów — dają najcięższe łoki dla człowieka. Wydaje się, że ostatnio spory wkład w dzieło ratowania przeszli i ich ciężkiej pracy wnieśli naukowcy fizycy.

Otoż — jak donosiła tamtejsza prasa — specjaliści z powołaniem wypróbowali u zbudowania z mas plastycznych. Okazało się, że na tej masie nie utrzymuje się wilgoć. Trzyma ona stałą temperaturę. Tym samym nie skutkuje powstawaniu w niej pleśni. Na tej właśnie rozumują się mikrobi zagrażające różnymi chorobami pszczołom.

Jak na razie, pszczoły zapobiegają wynalazek i żyjące tam rodziny nie chorują, a pracują w związku z tym bardzo wydajnie.

Waika o trzeźwość w ZSRR:

Niedawno dziennikarze pytali nowego ministra ochrony zdrowia ZSRR akademika Jewgienija Czaowa, czy uważałby wzrost bimbrownictwa w kraju nie powoduje rozbijania wszystkich przedsięwzięć związanych z ograniczeniem alkoholizmu i pijanstwa. Minister odpowiedział zdecydowanie, że nie.

Przypomnę, że zdecydowana walka z alkoholizmem w Związku Radzieckim rozpoczęła się dwa lata temu, kiedy to od 1 czerwca 1985 weszła w życie nowa ustawa antyalkoholowa. Od tej chwili walka z tą plagą prowadzona jest „na wszystkich frontach”: wykorzystuje się cały kompleks socjalno-politycznych, ekonomicznych, administracyjnych, zdrowotnych i wychowawczych środków. Równocześnie znacznie ograniczono powszechną dostępność zakupu napojów alkoholowych oraz zmniejszono ich produkcję.

Jakie są tego efekty? Według oficjalnej statystyki, w roku 1985 spożycie napojów alkoholowych na statystycznego mieszkańca ZSRR wyniosło 8,4 litra czystego spirytusu, zaś w 1988 roku wskazywał ten spadek do 6,6 litra. W rezultacie tego, Związek Radziecki przyszedł do granicy z alkoholem.

W ocenkach znalazły się też Shenyang (4,2 mln mieszkańców), Wuhan (3,4 mln) i Guangzhou (3,3 mln).

„Moskwicz” dla Amerykanów



Radziecki samochód „moskwicz”, który od 1991 roku ma być eksportowany na rynek amerykański. CAF — Reuter

Batalia o indeks w Czechosłowacji

Dwóch kandydatów jedno miejsce

Najtrudniej dostać się do uniwersytetu

Doroczny start do niepewnej przyszłości rozpoczyna się w Czechosłowacji trochę wcześniej niż u nas. Kolej bowiem egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie już się rozpoczęły i, jak co roku, nie dla wszystkich zakończy się pomyślnie. Zasada odpowiedzialnego do potrzeb zatrudnienia naboru na wyższe studia sprawia, że tylko część kandydatów może uzyskać indeks.

Dar kaliszanki znad Tybru

120 tys. dolarów USA z przeznaczeniem na budowę szkoły specjalnej w swym rodzinnym mieście, przekazała kaliszanka zamieszkała we Włoszech, Bronisława Przyjemkowska-Sbranti. Ten szlachetny gest jest znaczącym wsparciem finansowym dla inicjatywy władz miejskich, które od dłuższego już czasu zabiegają o rozpoczęcie budowy tej jakże potrzebnej placówki.

(PAP)

Rekordy w fińskiej saunie

Nawet najbardziej wytrwali amatorzy fińskiej sauny zawyżają wytrzymałość tylko kilka godzin w parowcu. Inaczej sąmi Finowie. Ostatnio kilku studentów fińskich ustanowiło światowy rekord długości pobytu w saunie. Przebywali w niej 5 dni, 5 godzin i 4 minuty, oczywiście, z niewielkimi przerwami. No cóż, fińscy amatorzy sauny mają nieograniczone możliwości do prowadzenia treningów; w kraju, liczącym 5 milionów mieszkańców, jest 620 tys. saun, czyli jedna przypada na osiem Finów...

TADEUSZ LUBIJEWSKI

(Interpress)

Sprzedajemy licencje na przetwórstwo odpadów

Złote śmieci

Rocznie powstaje w naszym kraju ok. 85 tys. ton odpadów z tworzyw sztucznych. Stare worki foliowe, worki po nawozach, porzucone plastikowe pojemniki, butelki, beczki, artykuły gospodarstwa domowego — to nie uciążliwe śmieci, ale niezwykle cenny surowiec w woj. miejskim krakowskim.

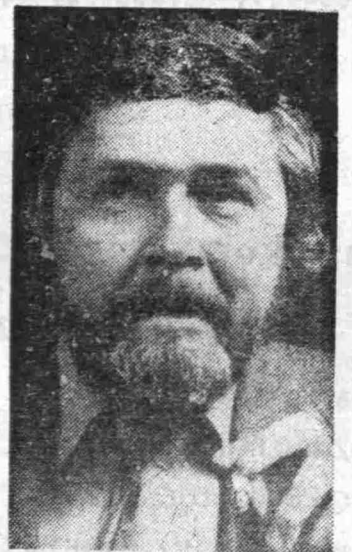
Niestety, zakład ten mający zdolność przerobową 5 tys. ton odpadów rocznie, przerabia ich zaledwie 1,2 tys. ton z powodu... braku surowców. W ich poszukiwaniu zaangażowani są Kłaja bezskutecznie lustrując śmieciarnie Lublina, Radomia, Kielce, Białegostoku, Suwałk.

Jak do tej pory nie udało się zorganizować systemu skupu odpadów z tworzyw sztucznych. Przedsiębiorstwa skupujące surowców wtórnych płacą za 1 kg tworzywa średnio 18 zł, podczas gdy zakłady w Kłaju — w zależności od rodzaju surowca — od 40 do 80 zł, a prywatni przedsiębiorcy 120 zł. Zasadniczą przeszkodą w uruchomieniu systemu skupu jest — zdaniem kierownictwa zakładu w Kłaju — ograniczenie na ten rok przyrostu funduszu państwa. A bez wzrostu państwa nie ma możliwości np. w GS dodatkowych pracowników, którzy zajmowałiby się skupowaniem starych foliowych worków i innych tego typu cennych śmieci, z których — po odpowiedniej przerobce — wytwarza się poszukiwane pojemniki magazynowe, wkłady, kanistry, kontenery na butelki itp. Z tych śmieci wytwarza się także będące przedmiotem eksportu plastikowe wieszaki do ubrania. Przedmiotem zainteresowania zagranicznych partnerów jest także oryginalna polska technologia regeneracji użytkowych

odpadów z tworzyw sztucznych. Obecnie prowadzone są rozmowy w sprawie sprzedaży jej licencji z przedstawicielami m.in. Algierii, Bułgarii, Egiptu, Kuby, Węgier i Związku Radzieckiego.

Dodajmy na koniec, że produkujący ze śmieci zakład w najmniejszym stopniu nie jest uciążliwym dla środowiska. Zamknięty obieg wody uzupełniany jest zaledwie 1 metrem sześciennym wody na godzinę, a skuteczność elektrofiltrów chroniących powietrze wynosi aż 98 proc.

przedstawiamy na życzenie



Jerzy Bińczycki urodził się 6 września 1937 roku w Krakowie. W swoim rodzinnym mieście chodził do szkoły, wcześniej stracił matkę. Ukończył oczywiście krakowską Pa-



Tak wyglądało ustawianie hotelu dla żałogi na platformie wydobywczej zakotwiczonej na szelfie Ekofisk na Morzu Północnym. Potężny dźwig dosłownie postawił pięciopiętrowy budynek na płycie platformy. Hotel zbudowany został na ładzie.

Opowiadanko na wieczór

Strzał z przeciwnika

5

— Tak. Nie nie ruszałem. Dlaczego pan pyta o to?

— Aby aresztować pana pod zarzutem dokonania morderstwa własnej żony — odpowiedział porucznik.

— Pan oszalał. Nie ma pan najmniejszych dowodów na poparcie tego śmiesznego oskarżenia.

— Mamy taki dowód, panie Merrit — powiedział spokojnie Ellis. — Pańska żona siedziała przed strzałem nie tam gdzie ją znaleźliśmy, lecz na pańskim miejscu. Patrzyła więc na ulicę.

— Bzdura — uczył Merrit.

— Nie. Chciał pan w nas wmówić, że strzał padł od strony ulicy. Musieliśmy to na razie uznać. Teraz jednak powiększyliśmy zdjęcia wykonane na miejscu zbrodni i znaleźliśmy coś interesującego. Pod pozorem jest taka sama jak od budowy naprzeciwko. Pierwsze piętro obu domów znajdują się na tej samej wysokości.

— To wszystko jest teoria i pańska fantazja.

6

— Nie, Merrit. Tym razem pan nas nie nabierze. Obejrzałem sobie dom panny Allen. Odległość od niego jest taka sama jak od budowy naprzeciwko. Pierwsze piętro obu domów znajdują się na tej samej wysokości.

— Co pan chce przez to powiedzieć? — Ze wynik obdukcji nie podważa tego co mówię. Po strzale przebiegli pan przez ogród panny Allen i przesadził pan zwiłki żony na krzesło, które przedtem pan zajmował. To wprowadziło nas w błąd.

Merrit zaśmiał się ironicznie.

— Za wezwanie pan się śmieje. Merrit. Nie wrócił pan uwagi na drobniaki. Zamienił pan miejsca, ale zapomniał pan o zastawie do śniadania. Na jednej filiżance znajdowały się ślady szminki. I ta filiżanka stała przy miejscu na którym pan siedział.

Nieboszczyk ma zawsze alibi

1

— Uważa pan, że Arthur Frost będzie usiłował mnie zgadzić? — głos ciotki Mildred nieznacznie drżał.

— Nie możemy wykluczyć tej możliwości — odpowiedział inspektor Travis — Jako skazany na dożywocie niewiele ma do stracenia. A co gorsze: Frost jest w Londynie. Nie można było rozpuścić. Wezła tego nie przeraża, pan Willoughby: dzisiaj rano sędzia Lavender został znaleziony martwy w swym łóżku. Z czarnym jedwabnym sznurem na szyi.

Kiedy Arthur Frost został skazany w Old Bailey na dożywotnie więzienie chodziłem jeszcze do szkoły. Przypominam sobie jednak ze wszystkimi szczegółami sprawę „duścisła z czarnym, jedwabnym sznurem”. Taką sznur znajdowano przy każdej z jego ofiar. Używał przy tym wezła który łatwo było zaciągnąć, ale nie można było rozpuścić. Wezła tego nie znał nawet najstarsi marynarze. Kiedy miał już na sumieniu cztery ofiary, stało się to u nas. Któregoś dnia ciotke dobrańce i zastałem ją charczącą na podłodze. Czarny, jedwabny sznur zaciągnięty był mocno i wchodził cały w skórę. Mimo że miałem dopiero piętnaście lat udało mi się przeciągnąć sznur z tyłka. Rana jaką przy tej okazji zadałem ciotce zagoiła się szybko.

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

Szarańcza jakiej jeszcze nie było

Zdaniem ekspertów FAO, plaga szarańczy może w tym roku osiągnąć w Afryce rozmiary dotąd nie notowane. Owady te mają bowiem wyjątkowo korzystne warunki rozmnażania się. Dają znać o sobie ukryte genetyczne ich cechy, wywołane co jakiś czas, a przejawiające się właśnie w szybkim wydawaniu potomstwa. W ciągu sześciu tygodni ich liczebność może się zwiększyć sto razy. Każdego dnia armia złożona z 40 mld owadów jest zdolna skosztować 80 tys. ton zboża, a więc tyle ile potrzeba do wyżywienia 15 mln osób. Podjęty więc przez FAO alarm staje się coraz bardziej uzasadniony.

W ostatnich dniach specjalistów FAO wykryli w środkowej części Sudanu 26 gigantycznych rojów tych szkodników. Chłopi sudańscy kilka razy musieli już obsiewać niektóre pola, albo zostali zmuszeni do ich opuszczenia.

Trudno jest śledzić przemierzanie się tych rojów. Olbrzymi rój szarańczy skierował się np. w tych dniach na pola Czadu, imy natomiast ebrał kierunek na wybrzeża Morza Czerwonego. Stąd owady mogą powodować na Półwyspie Arabskim.

Sytuacja jest bardzo poważna — powiedział w Nairobi Lukas Brader, kierujący z ramienia FAO ośrodkiem walki z szarańczą na kontynencie afrykańskim. — Być może w tym roku będziemy mieli do czynienia z plagą jakiej nie zna jeszcze cała historia walki z tymi szkodnikami.

Metropolie „za murem”

Według ogłoszonych oficjalnych statystyk, w ChRL są już 28 miast o liczbie mieszkańców wyższej niż milion. Największą metropolią nadal pozostaje Szanghaj z 7,1 mln mieszkańców w centrum aglomeracji.

Stolica kraju, Pekin znajduje się na drugim miejscu z 5,9 mln mieszkańców. Na trzecim miejscu klasyfikowane Tianjin, wiele ustępujący stolicy, z liczący 5,5 mln mieszkańców.

W ocenkach znalazły się też Shenyang (4,2 mln mieszkańców), Wuhan (3,4 mln) i Guangzhou (3,3 mln).

Efekty dwóch lat

W tym miejscu w pełni uzasadnione, ale odpowiedź ministra znajduje uzasadnienie. Istnieje przykład wskazujący na poprawę sytuacji alkoholowej w kraju. Weźmy przykład ogólny poziom śmiertelności, o którym mówił wcześniej. W 1985 roku wskaźnik wynosił 16,6 na tysiąc osób, w 1986 roku już tylko 9,7. Spadek przez wielu specjalistów tłumaczony jest właśnie nadaniem walki z alkoholizmem

niedbany. Obecnie sytuacja znacznie się poprawiła. Zwiększyła się liczba szpitali i przychodni oraz innych placówek służby zdrowia, w których podaje się leczenie alkoholików i narkomanów. Teraz praktycznie każdy obywatel ma możliwość przejścia odpowiedniego cyklu leczenia. W centrach naukowych prowadzą się z powodzeniem prace dotyczące nowych metod leczenia i nowych leków. A narkotyków i innych środków odurzających jest coraz mniej.

W tym miejscu w pełni uzasadnione, ale odpowiedź ministra znajduje uzasadnienie. Istnieje przykład wskazujący na poprawę sytuacji alkoholowej w kraju. Weźmy przykład ogólny poziom śmiertelności, o którym mówił wcześniej. W 1985 roku wskaźnik wynosił 16,6 na tysiąc osób, w 1986 roku już tylko 9,7. Spadek przez wielu specjalistów tłumaczony jest właśnie nadaniem walki z alkoholizmem

Względnie biorąc, to wszystko, w Związku Radzieckim nie przedstawia się na doręcznych przedsięwzięciach i nie pada się w samozadowolenie lecz walka z alkoholizmem i pijanizmem uporczywie prowadzona jest nadal i traktuje się ją jako zmaganie z socjalnym złem. Walka ta stała się jednym z głównych czynników przetrwania i do zarwania w sferze życia społecznego, jak i ekonomicznego. Tylko trzeźwość społeczeństwa może wykonać skutecznie przed radzieckim narodem bardzo poważne zadania przyspieszenia postępu społecznego.

AREKSJĘ DUMOW (APN)

Wtorek
7 czerwca 1987 r.

Dziś składamy życzenia
**CYRYLOM
i METODYM**
jutro
**ELŻBIETOM
i PROKOPIOM**

Kielce

TEATR

Im. Stefana Żeromskiego —
nieczynny.

KINA

„Romantica” — nieczynny.
„Moskwa” — „Critters” — USA,
1. 12, g. 15.15, 17.30, „A statek plyn-
nie” — w. 1. 15, g. 19.45.
„Studyjne” — „Amada” — Kuba,
1. 15, g. 15. Wideo: „Noc ży-
wych trupów” — USA, 1. 18, g. 17,
19.
„Skalka” — „Indiana Jones” —
USA, 1. 15, g. 15, 17.15 i 19.30
„Robotnik” — nieczynny
„Amonit” — „Duch” — USA, 1.
15, g. 17.30
„Sabat” — „Czule słowa” —
USA, 1. 15, g. 15.30, 18

GALERIE

GALERIA BWA „PIWNICE” —
ul. Leśna 7 — „Wystawa rysun-
ku Jana Niksińskiego” — Wy-
stawa malarstwa grafiki i rzeź-
by „Młodych” — czynna 11-17.
Dom Środowisk Twórczych Pa-
łac T. Zielińskiego wystawa foto-
graficzna Jerzego Makowskiego
pl. „Tatry” czynne 10-20.

MUZEA

MUZEUM NARODOWE — plac
Partyzantów — nieczynny.
NARODOWE „PALAC” — plac
Zamkowy — czynne w godz. 9-16.
MUZEUM LAT SZKOLNYCH S.
ZEROMSKIEGO — nieczynny.
MUZEUM WSI KIELECKIEJ —
Park Etnograficzny w Tokarni —
„Wnętrze XIX-wiecznych chałup,
dwór wystawa zielarska” — czyn-
ne 10-17.
OBLEGOREK — MUZEUM H.
SIENKIEWICZA — nieczynny.
APTEKI — stały dyżur nocny
pełnia nr 29-008, ul. Sienkiewicza
15; nr 29-001, ul. Buczka 37/39.
PORADNIE DYŻURUJĄCE: dla
dzieci i dorosłych ul. Pocieszka
11 (Przychodnia Rejonowa) w
godz. 17-21. Stomatologiczna —
Przychodnia Rejonowa nr 15 —
ul. Karczówkowska 35 — czynna
w niedziele i święta w godz.
7-21

INFORMACJA O LEKACH —
czynna w godz. 7.30-15.30 z wy-
jątkiem dni świątecznych i dni
wolnych od pracy — tel. 523-32.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Po-
gotowie MO 997, Straż Pożarna
998, Pomoc Drogowa 981, Pogoto-
wie Energetyczne Kielce — Mia-
sto 991, Kielce — Teren 956, Pog-
otowie Gazowe 31-20-20 i 992, Po-
gotowie wod-kan c.o. elektrycz-
ne RPKM czynne w godz. 7-23,
tel. 31-68-57, Poczta Informa-
cja o Usługach 911, Informacja
PKP 930, Informacja PKS 602-79,
Hotel „Centralny” 625-11, Ośrodek
Informacji Usług WUSP 457-41.
CENTRUM INFORMACJI TU-
RYSTYCZNEJ „IT” — tel. 486-66
czynne do 16 w soboty do 14.
POSTOJE TAKSÓWEK: Osobo-
we — Dworzec PKP tel. 534-34
ul. Słowackiego 31-29-19, ul. Je-
sionowa 31-79-19, Postój taksówek
bagażowych — ul. Armii Czerw-
tel. 31-09-19, Postój samochodów
ciężarowych — ul. Domaszowska
31-08-19

Radom

TEATR POWSZECHNY

Im. Jana Kochanowskiego —
nieczynny.

KINA

„Baltyk” — „Orły Temidy” —
USA, 1. 15, g. 13, 15.15, 17.30.
„Falszywe dolary” — węg. 1. 15,
g. 11, 19.45.
„Przyjaźń” — „Seksmisja” —
pol. 1. 15, g. 15.30, „Antycasanova”
— jug. 1. 15, g. 17.45, „Nadżór” —
pol. 1. 18, g. 19.30
„Odeon” — nieczynny
„Hel” — „Miłość, szmaragd i
krokodyl” — USA, 1. 15, g. 15,
17.15, 19.30
APTEKI DYŻURNE: nr 67-010
ul. Zwycięstwa 7, nr 67-015, pl.
Konstytucji 5.

NUMER 130

STRONA 6

INFORMACJA służby zdrowia
— czynna 6-20 tel. 261-21, Infor-
macja o usługach — 365-85.
TELEFONY: Straż Pożarna —
Pogotowie Ratunkowe 999, Pog-
otowie Energetyczne — Radom 981
Komenda MO 251-36, Pogotowie
Milicyjne 997, Pomoc drogowa 961
POSTOJE TAKSÓWEK: ulica
Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” — „Powrót do przy-
szłości” — USA, 1. 12, g. 15, „Bo-
hater roku” — pol. 1. 15, g. 17, 19
„Metalowiec” — „ESD” — pol.
1. 12, g. 15, „Dawno temu w A-
meryce” — I, II cz. USA, 1. 18,
g. 17.

MUZEUM REGIONALNE im.
gen. broni Zygmunta Berlinga w
Skarżysku-Rejowie, ul. Słonecz-
na 90 — czynne w godz. 9-17.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-117
ul. Zielona 12 tel. 12-723
POSTOJE TAKSÓWEK: Dwo-
rzec PKP — tel. 13-795.

Starachowice

KINA

„Robotnik” — „Pan Samocho-
dzik i niesamowity dwór” — pol.
b.o. g. 15, „Protector” — USA, 1.
18, g. 17, 19

„Star” — „Nie kończąca się o-
powieść” — RFN b.o. g. 16, 18

APTEKA DYŻURNA: nr 29-078
ul. Staszica 1, tel. 64-79.
POSTOJE TAKSÓWEK: telefo-
ny 53-10 i 53-80.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” — „Skalpel proszę”
— CSRS, 1. 15, g. 15.30, „Pira-
mida strachu” — USA, 1. 12, g.
17.30, 19.30.

„Przodownik” — nieczynny
„Zorza” — brak terminarza

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071
ul. Starokunowska 1/7.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wol-
ności — 537-92, ul. Sienkiewicza
— 515-73

Końskie

KINA

„Pegaz” — „Złota mahmudia”
— pol. b.o. g. 15.30, „Nieśmiertel-
ny” — ang. 1. 15, g. 17.30, 20
„Antyczne” — „Jelonek” Bambi
poznaje świat” — ZSRR b.o. g. 16,
„Blues Brothers” — USA, 1. 15,
g. 18

Jędrzejów

KINA

„Gdynia” — „Nieśmiertelny” —
ang. 1. 15, g. 15.30, 17.30, 19.30

Uwaga! Za ewentualne zmiany
w programie kin redakcja nie
odpowiada.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

17.05 Dziennik 17.15 Minirecital
zespołu „Status Quo” 17.30 Ma-
karon i reforma — audycja Bo-
gusława Henla 17.40 Muzyka z
jednej płyty — zespół „Dire
Straits” (Igpi) 18.25 Skróty dzien-
nika.

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I

16.35 Program dnia
16.40 Telewizyjny informator
wydawniczy
17.00 „Wakacje”
17.15 „Teleexpress”
17.30 „Wakacje”
18.50 Dobranoc: „Przygody za-
jaca Poziomki”
19.00 „Księga rekordów”
19.30 Dziennik TV
20.00 „Pod wiatr” (1) — „Za-
rzewie” — australijski se-
rial historyczny, reż. Si-
mon Wincer, George Mil-
ler, wyk.: Mary Larkin,
John English, Gerard Ken-
nedy, Frank Ballaher
20.50 „Śpiewajmy podczas o-
kupacji” — franc. film
dok.
22.15 „Kontakty”
22.40 DT — komentarze

PROGRAM II

17.55 Program dnia
18.00 Program lokalny
18.30 „Ryzyko” — teleturniej
19.00 „102” — mag. kultural-
no-muzyczny
19.30 „Poznaj swój kraj”: „Pej-
zaże i portrety”
20.00 „Nieznany front”
20.30 „Szanty żeglarskie” —
progr. rozrywkowy
21.10 „Polak awansuje”
21.30 „Panorama dnia”
21.45 Filmy Konrada Wolfa:
„Miałem dziewiętnaście
lat” — film prod. NRD.
wyk.: Jaccki Schwarz,
Wasilij Liwanow, Aleksiej
Ejbożenko, Galina Pol-
skich
23.40 Wieczorne wiadomości

Jutro

PROGRAM I

9.00 Teleferie: „Krag” — mag.
harczerzy
9.35 Kino Teleferii: „Legenda
świata” — „Mellala i po-
kusy pustyni” — film ka-
nadyjski
10.00 DT — wiadomości
10.10 Film dla II zmiany: „An-
gela idzie swoją drogą” —
rumuński film obycz-
ajowy

Uwaga! Za ewentualne zmia-
ny w programie tv redakcja
nie odpowiada.

SANOCKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
w SANOKU

ZATRUDNI
na korzystnych warunkach
PRACOWNIKÓW w zawodach:

- MURARZ-TYNKARZ
- ZBROJARZ-BETONIARZ
- CIEŚLA-STOLARZ
- POSADZKARZ-PARKIECIARZ
- ROBOTNIK BUDOWLANY

Przedsiębiorstwo zapewnia:

- zarobki i premie w systemie akordowym i brygadowo-agencyjnym
- dla wyróżniających się pracowników istnieje możliwość wyjazdu do pracy na budo-
wach w Libii i Czechosłowacji
- możliwość korzystania z szerokiej oferty
wypoczynku i świadczeń socjalnych, w tym
wczasów zagranicznych
- zakwaterowanie w hotelach robotniczych
lub codzienny dowóz do pracy.

Szczegółowe informacje można uzyskać osobiście
lub telefonicznie w dziale kadr i szkolenia SPB
w Sanoku, ul. Zamkowa 3, tel. 310-53, 311-64,
wewn 36 lub 55. 235-k

„SPOŁEM”
POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW
w KIELCACH, ul. ŚWIERCZEWSKIEGO 29

POSZUKUJE POMIESZCZEŃ

na terenie miasta,
o pow. 150 m kw., na archiwum.

Telefon 463-29.

238-k

Wojewoda kielecki, działając na podstawie art. 27 ustawy z dnia
12 lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym (Dz. U. nr 35, poz.
185) podaje do publicznej wiadomości o przystąpieniu przez Biu-
ro Projektów Budownictwa Komunalnego — Pracownię Urbanistycz-
ną w Kielcach do opracowania następujących planów:

1. Miejscowego planu szczegółowego zagospodarowania prze-
strzennego terenu Pakosza w Kielcach.

Obszar opracowania obejmuje teren ograniczony:

- od południa — rzeką Silnicą od mostu na ul. Krakowskiej do
ogródków działkowych, ulicą Biesak, granicą lasu, terenami parku
leśnego, ul. Nową Mazurską;
- od wschodu — terenami cmentarza, ogródków działkowych oraz
Kadzielni;
- od północy — ul. Krakowską wraz z węzłem drogowym Krakow-
ska — Bieruta — Nowotki;
- od zachodu — mostem na ul. Krakowskiej nad rzeką Silnicą.

2. Miejscowego planu szczegółowego zagospodarowania prze-
strzennego terenu Karczówki w Kielcach.

Obszar opracowania obejmuje teren ograniczony:

- od północy — ul. Grunwaldzką i jej projektowanym przedłuże-
niem w kierunku zachodnim;
- od wschodu — ul. Jagiellońską;
- od zachodu — terenami lasów państwowych na górze Brusznia
i projektowaną w planie ogólnym zagospodarowania przestrzenne-
go miasta Kielce ulicą o symbolu 095 KG 0 2/2;
- od południa — ul. Krakowską.

Uwagi i wnioski dotyczące sposobu zagospodarowania przestrzen-
nego danego obszaru, zainteresowane organa administracji pań-
stwowej, jednostki organizacyjne, organizacje i osoby fizyczne mo-
gą zgłaszać na piśmie w ciągu 14 dni od daty ukazania się ni-
niejszego obwieszczenia w prasie do Pracowni Urbanistycznej Biu-
ra Projektów Budownictwa Komunalnego w Kielcach, pl. Partyzan-
tów nr 1 (pokój nr 121 — I p.).

238-k

OGŁOSZENIA DROBNE

MOSKWA Mariusz zgubił bi-
let wolnej jazdy MPK. 4190-g

GULDON Teresa zgubiła le-
gitymację szkolną II LO Kiel-
ce. 4187-g

SZEWCHYK Jarosław zgubił
bilet miesięczny PKS, trasa
Kielce — Łukowa. 4188-g

AMBRYSZEWSKI Mirosław
zgubił książeczkę opłat za gaz
nr I-5-2493/81 wydaną przez
Zakład Gazyfikacji Bezprowo-
dowej w Skarżysku. 4189-g

SALA Marcin (zam. Świer-
czek) zgubił bilet szkolny PKS
Skarżysko. 2402-r

GAWEŁA Marzena (zam.
Szydłowiec) zgubiła bilet szkol-
ny PKS Skarżysko. 2404-r

JARZYŃSKI Arkadiusz (zam.
Świerczek) zgubił bilet szkolny
PKS Skarżysko. 2411-r

MACIEJCZAK Jan (zam. Mi-
rów Nowy 15) zgubił prawo
jazdy wydane przez Wydział
Komunikacji Oronsko. 2410-r

DRABIK Stanisław (zam. Ra-
dom) zgubił wkladkę MPK na
linii „17”. 2409-r

SALA Michał (zam. Świer-
czek) zgubił bilet szkolny PKS
Skarżysko. 2406-r

JABŁOŃSKA Aneta (zam.
Szydłowiec) zgubiła bilet szkol-
ny PKS Skarżysko. 2405-r

KOWALIK Artur (zam. Zie-
lonka) zgubił bilet szkolny PKS
Skarżysko. 2407-r

KOWALIK Agnieszka (zam.
Zielonka) zgubiła bilet mie-
sieczny PKS Skarżysko. 2408-g

MROZOWSKA Anna (zam.
Świerczek) zgubiła bilet szkol-
ny PKS Skarżysko. 2401-r

MASŁAK Anna (zam. Świer-
czek) zgubiła bilet szkolny PKS
Skarżysko. 2403-r

WIDEO® KIELCE
FILMOWANIE 43723
42166

Wyłudzał pieniądze

Osoby, od których Józef Sur-
ma wyłudzał pieniądze na wy-
konanie robót dekarckich, pro-
szony są o zgłoszenie się w
RUSW Kielce I, Referat Dziel-
nicowego przy ul. Wesolej 31,
pok. nr 1 lub kontakt telefo-
niczny pod nr. 29-839, 29-074.

Lato z „Echem”

Nowe wcielenie Jamesa Bonda

agencje informują:

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

jedynie dwie pary wyraźnie zakochanych nastolatków.

Wielkiego ruchu nie było także na plaży, chociaż zbliżało się południe. Przyszło trochę dzieci i młodzieży z okolicznych osiedli i grupa sympatycznych kolonistów.

Skąd jesteście? — Przyjechalismy aż z Gliwic — odpowiada ochotczo dwóch 15-latków. — To kolonie dzieci pracowników Spółdzielni Inwalidów „Twórczość” — uzupełnia Barbara Bolik pełniąc funkcję wychowawcy grupy i zarazem instruktora ds. sportu i rekreacji. Jesteśmy z nieliczną grupą dzieci zaledwie 30, w wieku od 7 do 15 lat.

Są zadowoleni. Cieszą się że przyjechali na cały miesiąc. Czy się nie nudzą? Skąd! Gdy jest pogoda, tuż przed „Relaksem” spędzają czas na kapielisku, gdy się zachmurzy, również obok ośrodka mają lunapark. Zwiedzili już centrum Kielce, byli w amfiteatrze. Wybierają się do Jaskini „Raj”, obejrzały także wnętrza Pałacu Biskupiego.

Kierownik kolonii Teresa Korniak chwali WOSiR za dobrą organizację, ma dobre zdanie o wyżywieniu w „Relaksie”, chociaż gdy rozpoczęliśmy tam naszą wizytę mieliśmy co do tego pewne wątpliwości. Wszyscy zadowoleni są z kieleckiego — jak twierdzą — czystego powietrza. Przyjechali przecież ze Śląska! (ALP)

Wakacje w „Polonezie”

Bardzo pożądaną formą wakacyjnego spędzania czasu są półkolonie. Odwiedziliśmy jedną z nich — w Klubie „Polonez” na Sadach.

Przyjmujemy dzieci na tydzień — mówi Alicja Jamroz, instruktorka społeczno-wychowawcza. — Opłata wynosi 200 zł; zapewniamy dzieciom jedynie herbatę, natomiast kanapki przynoszą z domu. W tej chwili mamy 26 dzieci w wieku od 6 do 13 lat. Wiele z nich przychodzi do nas już trzeci raz z kolei, wiele pozostanie na całe wakacje. Plany mamy dość bogate, m.in.: wycieczki po okolicach, oglądanie filmów, kąpiele w basenie, prowadzimy także zajęcia plastyczne, własną kronikę, chcemy, aby dzieci zdobyły odznaki turysty świętokrzyskiego. OTP, GOT. Godzinę przed odejściem wręczamy pociechom za ich całodzienną sprawowanie serduszek: czerwone, zielone lub czarne. Zdobywca największej liczby czerwonych serc otrzymuje pod koniec pobytu cenną nagrodę.

A dzieci? Zadowolone, własnie wróciły z kina. Niektóre malują, inne grają w tenisa stołowego, jeszcze inne piszą. Szczególnym pocuciem humoru wyróżnia się 10-letni Tomek Fert. Dzieci skarżą się na niego ze śmiechem, że np. wracając z wycieczki parzył dziewczynki pokrzywami. Na to chłopiec: „Robiłem to po to, żebyście były zdrowe”. „A po co pogięłaś łyczek?” Tomek: „Żeby przynieść z domu ładniejszą”. „A dlaczego znęcałeś się nad żabą?” „Żeby ją zjeść, przecież we Francji się je zjada”. „A dlaczego wpadłeś w ubranie do zalewu?” „Bo chciałem przyrodę i zapatrzyłem się na wędkę”, a w ogóle podsu-

mowuje: „Robiłem to wszystko, żeby się znaleźć w gazecie”. Na koniec pytam małych półkolonistów, gdzie chcieliby pojechać na wakacje. Oni na to: do Holandii, Szwajcarii, Egiptu. Myślę, że z taką wyobraźnią i poczuciem humoru nawet „Polonez” można przemianować na Rzym. (roj)

Kino wakacyjne w „Robotniku”

Zgodnie z tradycją, z myślą o dzieciach i młodzieży pozostającej w czasie wakacji w Kielcach OPRF organizuje w lipcu i sierpniu „Kino wakacyjne”. Czynne jest już ono w kinie „Robotnik”. Każdego dnia seanse o godz. 11 i 13 przeznaczono są głównie dla dzieci i młodzieży. Na te dwa miesiące przygotowano dla nich atrakcyjny repertuar. Dla najmłodszych m.in.: „Sposób na wakacje Bolka i Lolka”, „Przyjaciel wesołego diabła”, „Tajemnica starego strychu”, „E.T.”, „Pierścien i róża”. Dla młodzieży m.in.: „Piramida strachu”, „Tajemnice pani Wong”, „Niezwyczajna historia doktora Jekylla i pana Hyde’a”, „Podwójne calypso”, „Gremliny rozrabiają”.

Natomiast w kieleckim kinie „Studyjnym” w technice wideo prezentowany jest do 12 lipca zestaw radzieckich filmów animowanych z serii „Wilki i zające”, a od 18 lipca pokazywany będzie amerykański film „King Kong”. (wt)

Przypominamy o naszych konkursach

Jak już informowaliśmy, w ramach naszej akcji „Lato z Echem” ogłosiliśmy wiele konkursów dla czytelników:

- na najciekawszy fotoreportaż z wakacji (biwak, wycieczka, obóz, rajd itp.)
- na najdawniej, najciekawiej i najkrócej zredagowaną korespondencję z letniego wypoczynku.

W redakcji istnieje także „Księga rekordów”, w której zapisujemy okazy złowionych ryb, oraz zebranych grzybów. Przypominamy pierwszych rekordzistów: półtorakilogramowego, czerwonego kozaka znalazł niedawno Mieczysław Łatak z Nowin, zaś w rubryce: „karaś srebrzysty” figuruje okaz o wadze 1,07 kg, złowiony w Cedzynie przez kielczanina, Leszka Łakomskiego. Czekamy na następne, rekordowe okazy. Dla zwycięzców przewidzieliśmy atrakcyjne nagrody rzeczowe. Oczekujemy także na zdjęcia i korespondencje! (J.)

Nasze propozycje

8 LIPCA (ŚRODA) KIELCE

• Klub „Miniatura” (ul. Spółdzielcza) — godz. 11 — kurs kroju i szycia oraz wyjście na basen.

• Klub „Mrówka” (ul. Karłowowska) — godz. 8.30 — pojedynek z mistrzem warszawowym.

• KMPIK (ul. Rewolucji Październikowej) — godz. 17.30 — film „Podróż Pana Kleksa”.

• OK Budowlanych (ul. Urzędnicza) — godz. 9 — rozgrywki na stadionie między szkolnym, ciemnia dla wszystkich, zajęcia muzyczne.

• DK „Sabat” (oś. Świętokrzyskie) — godz. 14 — projekcja filmu.

• RSM „Armatury” — godz. 10.30 — festyn sportowo-rekreacyjny na Stadionie. (wt)

W londyńskim kinie „Odeon” odbyła się światowa premiera najnowszej filmu o przygodach superaganta Jamesa Bonda, zatytułowanego „The living Daylights” (Światło życia).

Sam film, o scenariuszu równie idiotycznym i nieprawdopodobnym jak poprzednie tytuły z tej serii, nie byłby może wart odnotowania, gdyby nie fakt, iż w postaci agenta ukrywającego się pod kryptonimem 007, wcielił się nowy aktor. Po Seanie Connerym, George’u Lazenby’em i Rogerze Moore’em, kolejny adept filmu pragnący zdobyć przynajmniej krótkotrwałą sławę i utrwalić swoje nazwisko w kronikach dzisiejszej muzy, nazywa się Timothy Dalton, jest Walijszczykiem i liczy 42 lata.

Dalton nakręcił już w Ameryce film „Flash Gordon” lecz dotąd nie był szerzej znany miłośnikom filmu. Film „Światło życia” jest już piątym tytułem z serii bzdurnych opowieści o wyczynach agenta 007, obchodzącego w tym roku 25 rocznicę stworzenia przez brytyjskiego pisarza, Iana Fleminga.

Scenariusz jest dziełem spółki Richard Maibaum i Michael Wilson, która wprowadziła do nowo intrygi, nawiązujące do wydarzeń z ostatnich lat. Film został nakręcony przez brytyjskiego reżysera Johna Glena w Austrii, głównie w romantycznej scenarii Wiednia i w Maroku. W filmie, wraz z nowym odtwórcą postaci agenta 007, pojawiła się też nowa dziewczyna Jamesa Bonda, którą jest Angielka Maryam d’Abo.

Telefon interwencyjny

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

— Od 3 lat z przerwami nękanie jesteśmy przez awarie instalacji wodnej — mówi poirytowany czytelnik. — Z instalacji jednego z mieszkań na parterze przecieka woda, która gromadzi się w naszych piwnicach. Pod wpływem wilgoci wszystko co się w niej znajduje ulega stopniowemu zniszczeniu. Kilkakrotnie interweniowaliśmy w administracji. Była ekipa jednak po pewnym czasie woda znów przeciekała. Czujemy się już bezradni.

W tej sprawie interweniowaliśmy w dziale administracji przedsiębiorstwa, do którego należy blok.

— Problem, na który narzekają mieszkańcy bloku jest również naszym problemem — mówi kierownik działu, Władysław Zajac. — Otóż, instalacja wodna została poprowadzona w ścianach gipsowych i to naszym zdaniem jest przyczyną awarii. Jest to zjawisko nagminne. W zeszłym roku przeprowadziliśmy remont instalacji jednak jak widać, skutek był niewielki. W tej chwili niezwłocznie podejmiemy stosowne kroki, natomiast w przyszłości przy okazji remontu c.o. trzeba będzie przeprowadzić przewody choć częściowo po ścianach. Jest to chyba jedyne wyjście. (tg)

MOSKWA. Jak informuje agencja TASS, 7 lipca br., o godzinie 4.00 czasu moskiewskiego w Jakuckiej ASRR dokonano podziemnego wybuchu nuklearnego o sile do 20 kiloton. Wybuch dokonano w związku z potrzebami gospodarki narodowej.

ULAN BATOR. W stolicy Mongolii rozpoczęło się we wtorek spotkanie konsultacyjne przedstawicieli partii komunistycznych i rewolucyjno-demokratycznych pod hasłem „O pokój, bezpieczeństwo i współpracę dobruśsiedzką w Azji i regionie Pacyfiku”.

KAIR. Prom „Za Rois” zatonał w poniedziałek na rzece Luapula, na granicy między Zimbabwé i Zambią. Co najmniej 23 osoby poniosły

śmierć, a 367 zginęło. O powyższym poinformowała telewizja zimbabweńska.

HAWANA. Prezydent Chile, generał Augusto Pinochet zażądał w poniedziałek zbiorowej dymisji swego rządu. Ma to mu dać wolną rękę w działaniach związanych z powołaniem nowych ministrów. Nominacje ogłoszone zostaną niebawem.

KAIR. Według dobrze poinformowanych źródeł w Kairze, Egipt nosi się z zamiarem wystąpienia z wnioskiem o przyjęcie do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. W Brukseli z kolei podano w poniedziałek, iż komisja EWG nie wie — jak dotąd — o tego rodzaju planach egipskich.

KAIR. Prezydent Iraku, Saddam Husein, ostrzegł przed częściami rozwiązaniami konfliktu nad Zatoką Perską. Przywódca iracki oświadczył, iż Bagdad nie zgodzi się na żadne rozwiązanie, które nie będzie obejmowało wstrzymania wszystkich wrogich akcji między Iranem i Irakiem.

Narkotyki i kara śmierci

Polityczne kłopoty USA z krzesłem elektrycznym

W Izbie Reprezentantów Kongresu USA przedstawiono projekt ustawy przewidującej, że osoby u których znajdzie się 10 lub więcej kilogramów heroiny, kokainy, „cracku” czy innych narkotyków mogą być skazane na karę śmierci. Podobna kara groziła także osobom współuczestniczącym w przemyśle i transporcie środków odurzających.

W obecnej sytuacji tego rodzaju projekt ustawy jest aktualną sprawą. Czy będzie jednak przyjęty? — zastanawiają się niektórzy komentatorzy. Wtedy bowiem jednym z pierwszych kandydatów na krzesło elektryczne powinni być „najlepsi przyjaciele” administracji waszyngtońskiej w jej „walce z zagrożeniem komunistycznym w Ameryce Środkowej” — nikaraguańscy „contras”, a nawet niektórzy ich bezpośredni protektorzy z CIA i innych urzędów.

Konkretnych kandydatów nie trzeba byłoby zresztą zbyt długo poszukiwać. Niedawno agencja AP zdołała uzyskać listę, opracowaną na podstawie danych komputera służby celnej USA, na której znalazły się nazwiska osób, „przypadających lub podejrzanych o naruszenie przepisów celnych”, a konkretnie o przemyt narkotyków. Na liście tej widnieją nazwiska szefów nikaraguańskich „contras”, a także Amerykanów, bezpośrednio zajmujących się dostawami broni i sprzętu wojakowskiego dla „contras”.

Wśród pierwszych osób na liście figuruje Adolfo Calero, jeden z głównych szefów „contras”. Następnie jest tam jego brat Mario — specjalista w dziedzinie „zabezpieczenia zaplecza” byłych somozowców. Na czołowym miejscu znajduje się także Enrique Bermudez — dowódca formacji zbrojnych „contras”, który z powodzeniem łączy uzyskiwanie pomocy amerykańskiej z przesyłaniem do

USA dużych partii narkotyków. Jeśli chodzi o Michaela Tollvera — jednego z „przewodników powietrznych” narkotyków do transportu broni i narkotyków, to według projektu ustawy powinien on znaleźć się na krześle elektrycznym 1200 razy. W marcu 1986 r. za jednym razem przewiózł on 12 ton narkotyków.

„Polonez” doskonalony...

„Polonez” doskonalony — to tytuł wystawy otwartej 6 bm. w Warszawie przy ul. Żelaznej w oddziale Muzeum Techniki. Celem ekspozycji, która od 7 bm. będzie udostępniona zwiedzającym, jest pokazanie co zrobił w ostatnich latach irański kombinat w zakresie modernizacji „poloneza”.

W ciągu 9 lat produkcji tego samochodu wprowadzono w nim już kilka tysięcy zmian, od drobnych do poważnych. Zmierzano one przede wszystkim do ograniczenia zużycia paliwa. Wozy produkowane w końcu lat 70. przy prędkości 70 km na godzinę spalały np. 7,6 litra, a obecnie wytwarzane samochody — 5,4 litra. Celem zabiegów fabrycznych konstruktorów była też poprawa bezpieczeństwa — po to właśnie w tylnych słupkach umieszczono okienka. Również w modelu 1988 mają być wprowadzone pewne zmiany, a większe modyfikacje planuje się za 2 lata.

Czy jednak wysiłki fabryki można uznać za w pełni zadowalające? Wydaje się, że niektóre usprawnienia i nowoczesne rozwiązania, znajdujące się na granicy już dość szerokiego zastosowania zbyt długo są u nas opracowywane, a tym bardziej wdrażane. Przykładem może być hamulcowy układ przeciwpółizgowy, który jest wciąż w stadium badań.

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Mówią: plk Jerzy Król — nauczelnik oraz por. Romuald Niezgódki — funkcjonariusz Wydziału Prewencji WUSW w Kielcach: — Pod swoją opieką mamy zalewy w Kielcach, Cedzynie, Borkowie, Chańcu, Sielpi i Brodach. Do nich przydziela się funkcjonariuszy w łodziach motorowych, a także członków ORMO, którzy wspólnie z ratownikami czuwają nad bezpieczeństwem wypoczywających. Ponadto patroluje milicję wysyła się na „dzikie” oczka, nie wielkie zalewy i stawy, gdzie nie ma w ogóle kąpielisk i ratowników, a amatorów kąpieł nie brakuje. Nie jesteśmy w stanie dopilnować wszystkich, którzy wchodzi do wody, tym bardziej, że niektórzy jakby uparli się, żeby się utopić. Ludziom bardzo

często brakuje wyobraźni i rozsądku.

— Nagminne jest wchodzenie do wody w miejscach nie strzeżonych, nie wyznaczonych do kąpieł. Tak jest np. na Cedzynie, gdzie jest niebezpieczne dno,

zdarzają się głębokie doly. Bezpieczne kąpieliska są tutaj tylko dwa — „Iskry” i „Budowlanych”, a ogólnie dostępnego nie ma już od kilku lat. Podobnie jest na wielu innych akwenach. Gdzie są gospodarze, gestorzy obiektów? Czy wzmaga na swoje sumienia. Śmierć często bardzo młodych ludzi?

— Następna sprawa to brak opieki nad dziećmi. Jakże często matki bez troski pozostawiają je w wodzie, a same opalają się, zapominając o całym świecie. Kolejne przyczyny utonięć to zbyt duża wiara we własne umiejętności, brawura, nieznajomość za-

— Następną sprawą to brak opieki nad dziećmi. Jakże często matki bez troski pozostawiają je w wodzie, a same opalają się, zapominając o całym świecie. Kolejne przyczyny utonięć to zbyt duża wiara we własne umiejętności, brawura, nieznajomość za-

wytłumaczyć ludziom, że pływanie na materacu bardzo często kończy się tragicznie? W sytuacji więc, gdy brakuje bezpiecznych kąpielisk, gdy za mało jest ratowników, gdy nie ma krytych pływalni, gdzie można by prowadzić naukę pływania, musimy sami lepiej zadbać o własne bezpieczeństwo. Dużą rolę do spełnienia mają tutaj rodzice, nauczyciele, organizacje społeczne, a także milicja, która prowadzi działalność profilaktyczną wśród dzieci i młodzieży.

W najbliższym czasie zorganizowana zostanie kolejna milicyjna akcja „Bezpieczny wypoczynek”. Znowu posypią się kary, mandaty za brak rozsądku i wyobraźni. A może by tak nareszcie „Polak zmądrzał przed szkołą?”

— A jak poradzić sobie z niebezpiecznymi nad wodą, albo jak

Badź rozsądny nad wodą!

sad przygotowania się do pływania. Czy wszyscy zdają sobie sprawę z konsekwencji zetknięcia się rozgrzanego ciała z zimną wodą w rzece, zalewie? A to właśnie jest przyczyną wstrząsów termicznych, skurczów mięśni, ataków serca w wodzie.

— A jak poradzić sobie z niebezpiecznymi nad wodą, albo jak

- Czterech kielczan wystartuje w 44 Tour de Pologne
- Kto nawiąże do tradycji Mariana Formy?
- Zbigniew Piątek w kadrze trenera Szurkowskiego

Lipiec pod znakiem kolarstwa

Sezon kolarski w pełni. Na szosach Francji w najstarszym, bo rozgrywanym od 1903 roku i najbardziej prestiżowym w światku kolarskim tourze rywalizują profesjonalści. Natomiast w kraju mamy już za sobą drużynowe i indywidualne szosowe mistrzostwa Polski, które odbyły się w minionym tygodniu. Lipiec stoi zresztą pod znakiem ścigania się na rowerach. Wkrótce czekają nas bowiem kolejne ciekawe imprezy w tej dyscyplinie sportu.

Już w sobotę krajowa czołówka ścigać się będzie wokół Rynku Głównego w Krakowie, rywalizując o „Złoty Pierścień” podwawelskiego grodu. Dzień później rozpocznie się tradycyjny, Małopolski Wyścig Górski, przebiegający szosami Podhala. W obu tych imprezach wystartują również kolarze Korony Kielce.

Następnie kielczanie wezmą udział w Wyścigu PKWN (19 lipca), którego trasa długości 250 km prowadzi z Chełma do Warszawy. Trzy dni później (22 lipca) rozpocznie się w stolicy 44 Tour de Pologne, jak zwykle rozgrywany w międzynarodowej obsadzie.

W tegorocznym tourze startować będzie czterech szosowców Korony. Zbigniew Piątek pojedzie w pierwszej reprezentacji Polski, obok Andrzeja Mierzejewskiego, Zenona Jaskuły, Marka Lesniewskiego, Andrzeja Sypyt-kowskiego i Andrzeja Półko-nika. Bardzo silną drużynę w tym wyścigu będą mieli związkowcy. W pierwszym zespole OPZZ wystąpią: Zdzisław Wrona, bracia Andrzej i Tomasz Serediukowie, Mieczysław Karłowicz, Ma-

rian Goldyn i kielczanin, Adam Wolański. Dwaj pozostali zawodnicy Korony — Krzysztof Chrabąszcz i Jarosław Wsół reprezentować będą barwy drugiego zespołu OPZZ. Przy okazji warto przypomnieć, że w dotychczas rozegranych 43 wyścigach Dookoła Polski najlepiej z kielceńskich kolarzy spisał się MARIAN FORMA z SHL Kielce, który w 1968 r., w XXV Tour de Pologne zajął w klasyfikacji generalnej drugie miejsce, za Janem Kudrą. Czy któremuś ze startujących w tym roku w Tour de Pologne kielceńskich kolarzy uda się nawiązać do tradycji świetnego przed laty szosowca SHL, dziś znanego działacza tej dyscypliny? Może zrobi to Zbigniew Piątek, który ostatnio znalazł się w 14-osobowej kadrze trenera Ryszarda Szurkowskiego, przygotowującego naszych reprezentantów do najważniejszej imprezy sezonu — mistrzostw świata w austriackiej miejscowości Villach. Walka o tę czołowe koszulki mistrzów świata amatorów i profesjonalistów odbędzie się na przełomie sierpnia i września.

A. PAWŁOWSKI

Na radomskich szosach

Dobra postawa juniorów Korony

W Radomiu zakończył się czterostopowy ogólnopolski wyścig kolarski juniorów, którego trasą prowadziła szosami tego województwa. Rywalizowało 95 zawodników z 24 klubów oraz kadra juniorów PZKol. Zwycięzcą wyścigu został Andrzej Maćkowski z Rometu Bydgoszcz w łącznym czasie 6.52,09. Drugi był Roman Kowalczyk z Korony Kielce ze stratą 23 sekund, trzeci Mirosław Olszewski z Rometu 56 sek. straty, czwarty Grzegorz Radlica z Korony 1.06 straty, piąty Robert Olszewski z Rometu 1.12 straty, szósty Tomasz Owian z Agrometu Toruń 1.33 straty do zwycięzcy.

(paw.)

Patrizio Oliva na deskach...

Złoty Medalista Igrzysk Olimpijskich w Moskwie, uznany za najlepszego pięściarza tamtego turnieju, Włoch Patrizio Oliva z powodzeniem walczył dotychczas na zawodowym ringu. Wygrał kolejno 48 walk, by w 49 ponieść przysłą porażkę. W rozegranym w Riberze na Sycylii pojedynku o tytuł mistrza świata w wadze junior średniej (wersja WBA), Oliva przegrał już w trzeciej rundzie przez nokaut z Argentyńczykiem, Juanem Martinem Coggi.



Więści nie tylko z boisk piłkarskich

● Po sensacji — niespodzianka ● Antoni Piechniczek ma ofertę z Tunisu... ● Diego Maradona w Zabrzu?

● Po sensacyjnej porażce piłkarzy Brazylii z Chile (0:4), w trwających w Argentynie mistrzostwach Ameryki Południowej doszło do kolejnej niespodzianki. W Rosario, w ostatnim meczu eliminacyjnym Kolumbia wygrała z Paragwajem 3:0 (2:0), zapewniając sobie awans do półfinału. Pojedynkę był strzeleckim popisem Kolumbijczyka, Arnoldo Iguarana, zdobywcy trzech goli. Po eliminacjach właśnie ten napastnik prowadzi na liście najsukuteczniejszych strzelców mistrzostw, mając na koncie cztery bramki. Wprzódza on jednym trafieniem słynnego Argentynczyka Diego Maradone. W spotkaniach półfinałowych dojdzie do konfrontacji Argentyny z Urugwajem i Chile z Kolumbią. Kto zmierzy się w finale?

● Kierownictwo czołowego klubu piłkarskiej ekstraklasy Tunisu, Esperance Tunis, postanowiło pożegnać się z dotychczasowym

trenerem swojej drużyny, Brazylijczykiem Amarildo Tavaresem. Sześć lat w Tunisie zwrócił się z propozycją objęcia funkcji trenera klubu do Antoniego Piechniczka, byłego szkoleniowca reprezentacji Polski.

● W czwartek poznamy pierwszych rywali polskich drużyn w europejskich pucharach piłkarskich. Przypomnijmy, że w turniejach tych wystartują cztery nasze zespoły: Górnik Zabrze w KPME, Śląsk Wrocław w PZP, a Pogoń Szczecin i GKS Katowice w Pucharze UEFA. Jak zwykle najgroźniejszych przeciwników mieć będzie mistrz Polski, Górnik Zabrze. Wśród zespołów, które w tym roku sięgnęły po prymat w swoich krajach figurują m.in. piłkarze Napoli, Dynamo Kijów, Bayernu Monachium, Realu Madryt, Benfiki Lizbona, PSV Eindhoven, Partizana Belgrad, Bordeaux... To byłaby gratka dla kibiców, gdyby do Zabrza zjechał neapolitańczyk z Diego Maradoną na czele!

(paw.)

W sobotę

Szachowy turniej błyskawiczny w ośrodku Tęczy

Działacze kielceńskiej Tęczy organizują w najbliższą sobotę (11 bm.) we własnym ośrodku sportowym przy ul. Dzierżyńskiego 110 otwarty błyskawiczny turniej szachowy o puchar przewodniczącego Wojewódzkiego Porozumienia Związków Zawodowych w Kielcach. W turnieju, który rozpocznie się o godz. 9, mogą brać udział wszyscy członkowie klubu (telefon nr 316-894) do piątku, do godz. 15. Na zwycięzcę turnieju czeka wspomniany puchar, a zdobywcy czołowych lokat otrzymają nagrody i upominki.

(ap)



Zdzisław Wrona z Moto Jelcza Olawa ma powody do radości. W ciągu trzech dni dwukrotnie zakładowo mu koszulkę z białym orłem. Najpierw w Miliczu, wraz z klubowymi kolegami, wywalczył mistrzostwo Polski w wyścigu drużynowym, a w niedzielę wygrał w Sobótce indywidualną rywalizację. Może na MS w Villach...

CAF telefoto

Sprintem

tych medali wywalczyli Kubańczycy. Ponadto na najwyższym podium stawali młodzi pięściarze: ZSRR (trzykrotnie), Rumunii (dwukrotnie) i USA. Największą indywidualnością mistrzostw był złoty medalista wagi super-

ciężkiej, Kubańczyk Leonardo Martinez Fiz, kreowany na następcę słynnego Teofilo Stevenson. W finale znokautował on w pierwszej rundzie Bułgara Georgija Tankowa.

● Kolarski wyścig Dookoła Bułgarii wygrał reprezentant

gospodarzy, Petr Petrow wyprzedzając radzieckiego szosowca, Aleksandra Zinowiewa oraz swego rodaka, Nencho Stajkowa. Warto podkreślić, że Petrow odniósł w tym wyścigu sześć etapowych zwycięstw. Drugim zwycięzcą w tym wyścigu był Bułgarzy przed kolarzami ZSRR i NRD.

● W Gastad, gdzie rozpoczął się turniej tenisowy Grand Prix, Wojciech Fibak już w I rundzie przegrał z Czechosłowakiem, Karelom Novakiem 3:6, 4:6. Oprócz Fibaka, w I rundzie wyeliminowani zostali także dwaj rozstawieni w tym turnieju tenisistów: Kevin Curren i Bred Gilbert.

opr. (ap)



Węgrzy mają worek dolarów...

Światowe gwiazdy na Népstadionie

Wczoraj w Budapeszcie światowe gwiazdy „królowej sportu” spotkały się w kolejnym mityngu o Grand Prix. W wieloetapowym spektaklu lekkoatletycznym uczestniczyli nie tylko reprezentanci Europy, ale również USA, Kanady, Kuby, Jamajki i Afryki! Węgierzy kibice mieli więc przedsmak zbliżających się mistrzostw świata w tej dyscyplinie sportu. A swoją drogą naszym bratankom można tylko pozazdrościć operatywności i... dolarowego worka, który musieli przygotować dla startujących gwiazd.

Na budapeszteńskim Népstadionie pasjonujący pojedynek w biegu na 100 metrów stoczyły czołowe sprinterki świata. Wprawdzie zabrakło świetnej Amerykanki, Evelyn Ashford oraz zawodniczki NRD, ale w stolicy Węgier spotkały się nie mniej znakomite Jamajki, Kanadyjki i rewelacyjne w tym sezonie Bułgarki. Bieg wygrała Merlene Ottey-Page z Jamajki w doskonałym czasie 10.92 sek., wyprzedzając Kanadyjkę Angelę Bayley 10.98 i Bułgarkę, Anelię Nunewą 11.06. Piąta w tym biegu była Ewa Kasprzyk 11.22 sekundy.

Swoje wysokie umiejętności znowu zademonstrował rekordzista świata w biegu na 400 m przez płotki, Amerykanin Edwin Moses. Czarnoskóry biegacz wygrał swój koronny dystans w czasie 47.93, a tuż za jego plecami finiszował Senegalczyk, Amadou Dia Ba, uzyskując 48.23.

Bieg na 400 m był popisem Jamajczyka, Berta Camerona. Jego rezultat 44.94. Na dwukrotnie dłuższym dystansie (800 m) triumfował Senegalczyk Fall Mousa 1.46.97 przed naszym średniodystansowcem, Ryszardem Ostrowskim 1.47.26. Na wysokich płotkach (110 m) Amerykanin Greg Foster i Kanadyjczyk

Mark McCoy przybiegli do mety ramię w ramię, uzyskując jednakowy rezultat 13.23 sek. O zwycięstwie Fostera rozstrzygnęła fotokomórka.

Z innych ciekawych wyników warto odnotować:

● Kobiety — 100 m pl. Zagorczewa Bułgaria 12.43, Donkova Bułgaria 12.53, 400 m pl. Ulrich NRD 54.59 (czwarta była Genowefa Blaszk 54.96), wżwż Kostadinowa Bułgaria 200.

● Mężczyźni: 100 m Christie W. Brytania 10.03, 200 m Hyde USA 20.28, w dal Myricks USA 8.41, trójskok Conley USA 17.41.

Jedyną zwyciężczynią dla naszych barw odniósł w tym mityngu Mirosław ŻERKOWSKI, wygrywając bieg na 3 km z przeszłokrotnym rezultatem 8.28.65. Polak nie miał jednak zbyt groźnych rywali.

(paw.)

Zmarł nestor piłkarzy Kielc

W wieku 84 lat zmarł w Kielcach jeden z pionierów kielceńskiego piłkarstwa — WACŁAW BARGA. Był wychowankiem gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w młodości należał do Związku Harcerstwa Polskiego, a w czasie ostatniej wojny brał udział w obronie Modlina. Był jeńcem oflagu w Woldenbergu. Z zawodu zmarły był magistrem ekonomii.

W latach 1920—1925 w założonej przez Jerzego Czarnieckiego słynnej, kielceńskiej Lechii grał trzech Bargo — Włodzimierz, Romuald i WACŁAW. Należeli do najlepszych piłkarzy tego zespołu. Znanym piłkarzem był również młodszy od wymienionych — Antoni.

WACŁAW BARGA za zasługi wojenne odznaczony był Krzyżem Wirtuti Militari, posiadał również Krzyż Kawalerski OOP i inne odznaczenia państwowe.

(sz)